

Tomasz Szczygiel

- ▶ Uniwersytet Śląski w Katowicach
(University of Silesia in Katowice, Poland)
- ▶ e-mail: tomasz.szczygiel@us.edu.pl
- ▶ ORCID: 0000-0002-7017-0000

DOI: 10.15290/mhi.2024.23.01.23

**LIKWIDACJA NAJWYŻSZEGO SĄDU WOJSKOWEGO W 1962 ROKU –
PRZYCZYNY, KONTROWERSJE I KONSEKWENCJE NA PRZYSZŁOŚĆ¹****Abstrakt**

Dnia 15 lutego 1962 roku została uchwalona przez Sejm PRL ustawa o Sądzie Najwyższym. Jej głównym celem była realizacja zapowiedzi art. 51 Konstytucji PRL, wedle którego to Sąd Najwyższy miał być naczelnym organem sądowym PRL, sprawującym nadzór judykacyjny nad innymi sądami. Zamiarem projektodawców było również zrealizowanie konstytucyjnej zasady wyboru sędziów Sądu Najwyższego przez Radę Państwa. Z tych powodów dziś już niewiele osób kojarzy ten fakt z likwidacją Najwyższego Sądu Wojskowego, który do tamtej pory stał na czele sądownictwa wojskowego. Trudno się temu dziwić. Wszak niedawno została zlikwidowana Izba Wojskowa, która właśnie wówczas zastąpiła Najwyższy Sąd Wojskowy. Dla historii polskiego wymiaru sprawiedliwości było to jednak zbyt ważne wydarzenie, aby można było o nim zapomnieć.

Celem artykułu jest przedstawienie okoliczności, w jakich do tego doszło. Ponadto zostanie również podjęta próba oceny, czy rzeczywiście miała wówczas miejsce zakrojona na szeroką skalę reforma w obrębie polskiego sądownictwa, czy była to tylko przysłowiowa „zmiana szyldu”, bez znaczenia, tak dla zagadnień kadrowych,

¹ Główne tezy niniejszej pracy zostały zaprezentowane podczas XXIX Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Ustroju i Prawa oraz Doktryn Polityczno-Prawnych „Znaczenie historii prawa dla współczesnego dyskursu prawniczego”, który miał miejsce w dniach 21–22 września 2023 roku w Toruniu.

jak i właściwości nowej izby względem dotychczasowego Najwyższego Sądu Wojskowego. W oparciu o materiały archiwalne i literaturę w artykule zostanie ukazana dyskusja nad rezultatem prac legislacyjnych, w rezultacie których została utworzona Izba Wojskowa Sądu Najwyższego. Zadaniem artykułu jest również zwrócenie uwagi na kontrowersje, jakie w związku z tym faktem miały miejsce. Z tego powodu, w pracy zostaną również zaprezentowane propozycje reformy sądownictwa wojskowego, które zdaniem ich autorów, miały na celu rozwianie ewentualnych obaw o przyszłość sądownictwa wojskowego. Projekty te stanowiły interesujący przejaw powiązania specyfiki sądownictwa wojskowego z trendem integracji tegoż ze strukturami powszechnego wymiaru sprawiedliwości w XX wieku.

Słowa kluczowe: Najwyższy Sąd Wojskowy, ustrój sądów, Sąd Najwyższy, prawo karne wojskowe, Polska Rzeczpospolita Ludowa

LIQUIDATION OF THE SUPREME MILITARY COURT IN 1962 – CAUSES, CONTROVERSIES, AND CONSEQUENCES FOR THE FUTURE

Abstract

On February 15, 1962, the Act on the Supreme Court was passed by the Sejm of the Polish People's Republic. Its main goal was to implement the announcement of Art. 51 of the Constitution of the Polish People's Republic, according to which the Supreme Court was to be the supreme judicial body of the Polish People's Republic, exercising judicial supervision over other courts. The intention of the drafters was also to implement the constitutional principle of electing Supreme Court judges by the Council of State. For these reasons today few people associate this fact with the liquidation of the Supreme Military Court, which until then was the head of the military judiciary. This is hardly surprising. After all, the Military Chamber was recently abolished and replaced by the Supreme Military Court. However, it was too important for the history of the Polish system of justice to be forgotten.

The article aims to present the circumstances in which this occurred. In addition, an attempt will also be made to assess whether a large-scale reform of the Polish judiciary took place at that time, or whether it was just a proverbial “change of name”, without significance, both in terms of personnel issues and the jurisdiction of the new chamber concerning the previous Supreme Military Court. Based on archival materials and literature, the article will also present a discussion on the result of the legislative actions undertaken at that time, because of which the Military Chamber of the Supreme Court was established. The purpose of the article is also to draw attention to the controversies that took place in connection with this fact. For this reason, the work will also present proposals for the reform of military justice, which, according to their

authors, were intended to dispel possible concerns about the future of military justice. They were an interesting manifestation of the connection between the specificity of military justice and the trend of its integration with the structures of the common justice system in the 20th century.

Key words: Supreme Military Court, the court system, Supreme Court, military criminal law, Polish People's Republic

1. Wstęp

Likwidacja Najwyższego Sądu Wojskowego (dalej: NSW) dokonana na początku lat sześćdziesiątych XX wieku w dotychczasowej literaturze historycznoprawnej pozostaje praktycznie niezauważona. Problem funkcjonowania najwyższej instancji wojskowej w polskim systemie wymiaru sprawiedliwości pojawia się zwykle jedynie w kontekście nadużyć i zbrodni sądowych okresu stalinowskiego. To oczywiście ważne kwestie, ale nie wyczerpują problematyki związanej z funkcjonowaniem tego organu.

Praca dotyczy ostatniego momentu funkcjonowania NSW i ma na celu przedstawienie okoliczności, przyczyn i konsekwencji jego likwidacji. Metodą wiodącą jest historycznoprawna analiza zachowanych dokumentów archiwalnych, przede wszystkim protokołów Komisji Kodyfikacyjnej, stenogramów z obrad Sejmu PRL i projektów aktów prawnych. W artykule wykorzystano również poglądy przedstawicieli ówczesnej doktryny prawa wojskowego oraz rezultaty dogmatycznej analizy przepisów prawa.

Wciąż niedostateczny stan badań nad funkcjonowaniem wojskowego wymiaru sprawiedliwości w Polsce XX wieku sprawia, że jednym z celów artykułu jest również zwrócenie uwagi na problem postępującej integracji wojskowych i powszechnych struktur wymiaru sprawiedliwości. Stosunkowo niedawno bowiem zlikwidowano wojskowe jednostki prokuratury z Naczelną Prokuraturą Wojskową włącznie oraz Izbę Wojskową Sądu Najwyższego². Ta ostatnia, jeszcze w czasach PRL, zastąpiła NSW³.

² Art.31 i 33 ustawy z 28 stycznia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o prokuraturze (Dz.U. 2016, poz. 178, z późn. zm.); Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 maja 2023 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2023, poz. 1093).

³ Ustawa z 15 lutego 1962 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. nr 11, poz. 54, z późn. zm.).

Celem pracy jest nie tylko przedstawienie okoliczności likwidacji NSW oraz wynikających z tego kontrowersji, ale także refleksja nad postępującym procesem integracji prawa karnego wojskowego z regulacjami powszechnymi, tak jeśli chodzi o zagadnienia ustrojowe, jak i te materialnoprawne i procesowe. Wobec bowiem międzynarodowych wyzwań teraźniejszości wydaje się to tym bardziej warte rozważenia zagadnienie, a historyczne doświadczenia mogą być cennym źródłem inspiracji dla wniosków *de lege ferenda*. Podjęcie tego rodzaju zagadnień będzie jednak możliwe dopiero po wyczerpującym zbadaniu funkcjonowania polskiego sądownictwa wojskowego w przeszłości, bez – wypaczających jego obraz – uprzedzeń natury ideologicznej i politycznej. Badania należy rozpocząć właśnie od NSW jako organu stojącego na szczycie wojskowego wymiaru sprawiedliwości do 1962 roku.

2. Pozycja ustrojowa Najwyższego Sądu Wojskowego

Najwyższy Sąd Wojskowy funkcjonował – z pewną przerwą (1939–1943) – w latach 1919–1962⁴. W nowej rzeczywistości powojennej zapowiedź jego likwidacji pojawiła się w art. 51 Konstytucji PRL. Według tego przepisu to Sąd Najwyższy (dalej: SN) miał być naczelnym organem sądowym PRL sprawującym nadzór nad działalnością „wszystkich innych sądów w zakresie orzekania”⁵. Wbrew Konstytucji nie było to jednak prawdą, bo nadal w systemie sądownictwa PRL funkcjonował NSW w oparciu o przepisy dekretu Prawo o ustroju Sądów Wojskowych i Prokuratury Wojskowej z 1944 roku⁶. Faktem jednak było, że w Konstytucji brakowało jakiegokolwiek odwołania do niego. Nawiązanie do istniejącego sądownictwa wojskowego znajdowało się

⁴ T. Szczygieł, *Wojskowe postępowanie karne w II Rzeczypospolitej 1918–1939*, Katowice 2017, s. 94–97; L. Kania, *Służba sprawiedliwości w Wojsku Polskim 1795–1945. Organizacja – Prawo – Ludzie*, Siedlce 2015, s. 207–208 i s. 323.

⁵ „Sąd Najwyższy jest naczelnym organem sądowym i sprawuje nadzór nad działalnością wszystkich innych sądów w zakresie orzekania (1). Tryb wykonywania nadzoru przez Sąd Najwyższy określa ustawa (2). Sąd Najwyższy wybiera Rada Państwa na okres lat pięciu (3)” – Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (dalej: Konstytucja PRL) uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz.U. 1952 nr 33, poz. 232).

⁶ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – Prawo o ustroju Sądów Wojskowych i Prokuratury Wojskowej – dalej: p.u. S.W i P.W (Dz.U. 1944 nr 6, poz. 29).

w art. 46, stanowiącym wymienienie sądów sprawujących wymiar sprawiedliwości⁷. Nie było to odwołanie wprost do NSW, ale przez jego zaliczenie do kategorii „sądów szczególnych”.

Należy zauważyć, że to NSW sprawował nadzór nad orzecznictwem sądów wojskowych niższych szczebli oraz dokonywał interpretacji przepisów budzących wątpliwości w praktyce orzeczniczej (art. 33). Co więcej, w kontekście jego inkorporacji w struktury SN, był sądem odwoławczym (rewizyjnym) od orzeczeń zapadłych w pierwszej instancji w sądach okręgów wojskowych i wojskowych sądach garnizonowych, ewentualnie samego NSW⁸. Z kolei Sąd Najwyższy funkcjonował w oparciu o pochodzące z 1928 roku prawo o ustroju sądów powszechnych i w tym zakresie sprawował nadzór nad sądami niższych szczebli⁹. W odróżnieniu od NSW był on jednak instancją odwoławczą (rewizyjną) wyłącznie w odniesieniu do orzeczeń sądów wojewódzkich¹⁰.

Miał miejsce zatem ewidentny konflikt uregulowań konstytucyjnych z wcześniej wydanymi i wciąż obowiązującymi regulacjami w zakresie ustroju sądownictwa. Panowała ponadto niespójność w obrębie struktur i toku instancyjnego poszczególnych pionów sądownictwa wynikająca z różnorodności źródeł prawa, w tym przede wszystkim prawa procesowego. Co więcej, struktury sądownictwa powszechnego i wojskowego odpowiadały różnym koncepcjom podziału terytorialnego Polski.

Jednolity charakter systemu sądownictwa wyraźnie wynikał z przepisów Konstytucji. Należy tę sytuację rozważać z różnych punktów widzenia. Pierwszego, ideologicznego, według którego w państwie ludowym nie powinno być jakichkolwiek specjalnych sądów, które wskazywałyby na pewną odrębność konkretnych grup społecznych (zasada jednolitości systemu organów sądowych)¹¹. Zasada jednej, najwyższej instancji sądowej

⁷ „Wymiar sprawiedliwości w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy wojewódzkie, sądy powiatowe i sądy szczególne (1). Ustrój, właściwość oraz postępowanie sądów określają ustawy (2)” – art. 46 Konstytucji PRL.

⁸ Art. 260 dekretu z dnia 23 czerwca 1945 r.- Kodeks Wojskowego Postępowania karnego (Dz.U. 1945 nr 36, póź. 216).

⁹ Dz.U. 1928 nr 12, poz. 93.

¹⁰ Art. 12 obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 1950 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu kodeksu postępowania karnego (Dz.U. 1950 nr 40, poz. 364).

¹¹ A. Burda, *Charakterystyka postanowień Konstytucji PRL z 1952 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, Warszawa 1990, t. 2, s. 376.

była także elementem socjalistycznej zasady jednolitego prawa socjalistycznego¹². Wyrazem częściowej realizacji tego założenia było właśnie rozwiązanie konstytucyjne, które zakładało skupienie całego sądownictwa w jednym organie. Drugiego, politycznego, według którego do połowy lat pięćdziesiątych XX wieku to właśnie sądy specjalne, w tym sądy wojskowe (przede wszystkim wojskowe sądy rejonowe¹³), stanowiły główne narzędzie walki z wrogami politycznymi. Zapowiedzią powrotu do normalności w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości było przekazanie sądom powszechnym jurysdykcji względem osób cywilnych, dotychczas podległym sądom wojskowym (z wyjątkiem szpiegostwa)¹⁴. Był to nie tylko ważny moment w procesie destalinizacji podejścia do wymiaru sprawiedliwości, ale wstęp do faktycznej realizacji zapowiedzi art. 51 Konstytucji PRL. I wreszcie trzeciego punktu widzenia, związanego z jednolitością najwyższych instancji sądowych w ZSRR i innych tzw. demokracjach ludowych¹⁵.

Okazja do rozwikłania tej sytuacji powstała po październikowej odwilży 1956 roku. Jak ustalił Arkadiusz Bereza, miało miejsce wówczas szereg zmian legislacyjnych i organizacyjnych, których celem było wzmocnienie pozycji Sądu Najwyższego¹⁶. Zwieńczeniem tego procesu były prace na ustawą o Sądzie Najwyższym. I właśnie na tym aspekcie – w kontekście wciąż funkcjonującego NSW – w pierwszej kolejności należy się skoncentrować.

3. Najwyższy Sąd Wojskowy a prace nad ustawą o Sądzie Najwyższym z 1962 r.

Realizacja konstytucyjnej zasady jednolitego Sądu Najwyższego sprawującego nadzór judykacyjny nad wszystkimi kategoriami sądów nie budziła wątpliwości na etapie projektowania ustawy o Sądzie Najwyższym. Jak stwierdził Jan Wasilkowski,

¹² Z. Resich, *Ustawa o Sądzie Najwyższym*, „Państwo i Prawo” 1962, z. 5–6, s. 773.

¹³ Odnośnie do kontrowersji, czy rzeczywiście to były sądy wojskowe zob. szerzej T. Szczygieł, *Czy funkcjonujące w latach 1946–55 w Polsce wojskowe sądy rejonowe były sądami wojskowymi?* „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2018, nr 1, s. 5–18.

¹⁴ Ustawa z dnia 5 kwietnia 1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszów organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej (Dz.U. 1955 nr 15, poz. 83).

¹⁵ Z. Resich, *Ustawa o Sądzie Najwyższym...*, s. 774.

¹⁶ A. Bereza, *Sąd Najwyższy w latach 1945–1962*, Warszawa 2012, s. 312–313.

„to była wyraźna dyrektywa instancji partyjnej i projekt musiał to uwzględnić”¹⁷. Jak w szczegółach miało to wyglądać, pozostawało kwestią otwartą. Jak wynika bowiem z zachowanych dokumentów archiwalnych Ministerstwo Obrony Narodowej optowało za prostym przekształceniem NSW w dodatkową izbę Sądu Najwyższego (izbę wojskową). Pod rozważę brano również uczynienie z izby wojskowej kolegium o ograniczonych kompetencjach na wzór dotychczasowej Izby Karnej SN¹⁸.

Izba Wojskowa miałaby rozpatrywać rewizje nadzwyczajne, podejmować uchwały w sprawie zagadnień prawnych oraz wydawać wytyczne wymiaru sprawiedliwości¹⁹. Izba ta miałaby rozpatrywać w drugiej instancji sprawy o ciężkie przestępstwa. Za tym rozwiązaniem opowiadał się Minister Sprawiedliwości Marian Rybicki. To jednak wymagałoby reorganizacji struktury wojskowych sądów w terenie na wzór sądów karnych powszechnych. Zespół Komisji Kodyfikacyjnej w składzie: Jan Wasilkowski, Aleksander Bachrach, Stanisław Gross, Henryk Holder, Jerzy Jodłowski, Marian Mazur, Jan Mitek, Zygmunt Opuszyński, Zbigniew Resich, Stefan Rozmaryn, Michał Grudziński i Leon Łustacz uznał, że tego rodzaju reforma „(...) wykraczałaby poza zakres ustawy potrzebnej do realizacji przepisów Konstytucji dotyczących Sądu Najwyższego”²⁰.

Takie podejście – zdaniem Mariana Rybickiego broniącego kompetencji nadzorczych Ministerstwa Sprawiedliwości nad sądownictwem – podważało sens całej koncepcji wydawania ustawy o Sądzie Najwyższym. W jego opinii, jeśli wyłącznie chodziło o włączenie sądownictwa wojskowego pod nadzór Sądu Najwyższego, to całą reformę można było przeprowadzić w drodze noweli wciąż obowiązujących przepisów, a nie projektowania od podstaw ustawy o Sądzie Najwyższym²¹. *A contrario* należy sądzić, że zdaniem ministra włączenie NSW w struktury SN było możliwe przez odpowiednie nowelizacje prawa o ustroju sądów powszechnych i prawa o ustroju Sądów Wojskowych i Prokuratur Wojskowych z 1944 roku. Konkretnie jednak minister Rybicki nie zdradził.

¹⁷ Projekt ustawy o S.N. Protokół z dnia 7 lutego 1961 r., s. 9 (AAN/Sąd Najwyższy/syg. 1/156).

¹⁸ Ibidem, s. 8.

¹⁹ Notatka w sprawie realizacji art. 51 Konstytucji PRL, s. 7 (AAN, Sąd Najwyższy, sygn. 1/157).

²⁰ Ibidem.

²¹ Projekt ustawy o S.N. Protokół z dnia 7 lutego 1961 r., s. 13 (AAN/Sąd Najwyższy/syg. 1/156).

Wbrew tego rodzaju argumentom wybrano to pierwsze rozwiązanie, a decyzję podjęła nie Komisja Kodyfikacyjna, tylko instancja partyjna, zapewne wsłuchując się w głos resortu obrony. Z kolei obawy Ministerstwa Sprawiedliwości o ewentualne negatywne następstwa ograniczenia jego nadzoru na Sądem Najwyższym Jan Wasilkowski skwitował krótko, aczkolwiek dosadnie, a mianowicie: „(...) obawy tow. Ministra Rybickiego są nieuzasadnione, skoro pozostaje mu polityka kadrowa, a jak wiadomo przy słusznej linii, kadry rozstrzygają o wszystkim”²². Profesor Zbigniew Resich wyjaśnił ponadto, że chodziło o wyłączenie wewnętrznego nadzoru administracyjnego, bez naruszania spraw kadrowych i dyscyplinarnych. Jak podkreślił: „Minister Sprawiedliwości będzie miał nadal nadzór nad całym sądownictwem w zakresie orzecznictwa przez rewizje nadzwyczajne i wnioski o wytyczne i uchwały oraz przez wnioski kadrowe”²³.

Sprawa wyboru sędziów do Izby Wojskowej została rozwiązana kompromisowo, jeśli chodzi o udział ministra sprawiedliwości, albowiem to on – w porozumieniu z ministrem obrony narodowej – miał przedstawiać Radzie Państwa kandydatury (art. 17). Jeśli jednak chodzi o przydzielanie funkcji poszczególnym sędziom Izby Wojskowej, to udział ministra sprawiedliwości był wykluczony. W tym przypadku sędziów wyznaczał minister obrony narodowej w porozumieniu z pierwszym prezesem SN (par. 36 Regulaminu SN z dnia 22 maja 1962 r)²⁴.

Prosta inkorporacja NSW w struktury SN bez znaczących zmian, jeśli chodzi o właściwość nowej izby, wydawała się najprostszym z możliwych rozwiązań. NSW sprawował bowiem nie tylko nadzór judykacyjny, ale również nadzór administracyjny nad niższymi sądami wojskowymi, po przejęciu tych obowiązków od Zarządu Sądownictwa Wojskowego pod koniec 1961 roku²⁵. Dzięki temu uniknięto konieczności dokonywania zmian w dotychczas obowiązujących przepisach ustrojowych oraz w wojskowych regulacjach wewnętrznych w postaci rozkazów i regulaminów²⁶. Co więcej, takie podejście nie wymagało żadnej reorganizacji wojskowych sądów terenowych. Z tego powodu w toku prac Komisji

²² Ibidem, s. 14.

²³ Ibidem, s. 11.

²⁴ M.P. 1962, nr 45, poz. 210.

²⁵ S. Guzy, *O potrzebie zmian w organizacji sądownictwa wojskowego (artykuł dyskusyjny)*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1962, nr 1, s. 7–8.

²⁶ Notatka w sprawie realizacji art. 51 Konstytucji PRL, s. 7 (AAN, Sąd Najwyższy, sygn. 1/157).

Kodyfikacyjnej koncentrowano się na zagadnieniach szczegółowych, między innymi nad konsekwencjami odwołania sędziego Izby Wojskowej oraz upływu jego kadencji dla przebiegu służby wojskowej; udziałem ministra sprawiedliwości i ministra obrony narodowej w procesie wyboru sędziego Izby Wojskowej itp²⁷. Samo usytuowanie Izby Wojskowej w strukturze sądownictwa wojskowego miało bowiem nie odbiegać od tego, jakie posiadał NSW. Dla czynników partyjnych priorytetem było wprowadzenie wyboru sędziów SN i ich kadencyjność, niezależnie od ogólnej reformy sądownictwa w przyszłości²⁸.

Warto jednak podkreślić, że komisja opracowująca projekt doskonale zdawała sobie sprawę, że ta reforma ma charakter powierzchowny. Pomimo tego prezes NSW pułkownik Jan Mitek postulował, aby szeroko określić kompetencje nowej izby, zważywszy na konieczność orzekania przez nią w pierwszej instancji w pewnej kategorii spraw karnych, które w sądownictwie powszechnym nie występowały²⁹. Tak też się stało. Te zagadnienia pozostawiono w gestii ustawodawstwa szczególnego, konstruując jedynie przepis stanowiący generalne odesłanie do niego, bez wchodzenia w szczegóły. Wszystko zależało od decyzji politycznej. Na razie konkretów brakowało, ale projekt miał być na nie przygotowany. Jak wyjaśnił na posiedzeniu Sejmu PRL w dniu 15 lutego 1962 roku pierwszy prezes SN profesor Jan Wasilkowski „W razie uchwalenia nowego prawa o ustroju sądów wojskowych kompetencje Izby Wojskowej Sądu Najwyższego mogą oczywiście ulec pewnym zmianom, jednakże wobec ujęcia art. 9 ust. 1 projektu³⁰, który określa kompetencje Izby Wojskowej przez odesłanie do właściwych przepisów – głównie przepisów o postępowaniu – zmiana tych kompetencji nie wymagałaby nowelizacji tego artykułu”³¹. Jasno tym samym dał do zrozumienia, że na ówczesnym

²⁷ Projekt ustawy o S.N. Protokół z dnia 31 stycznia 1961 r., s. 6–9 (AAN/Sąd Najwyższy/syg. 1/155); Projekt ustawy o S.N. Protokół z dnia 7 lutego 1961 r., s. 6–7, s. 17 (AAN/Sąd Najwyższy/syg. 1/156).

²⁸ Notatka w sprawie realizacji art. 51 Konstytucji PRL, s. 2 (AAN, Sąd Najwyższy, sygn. 1/157).

²⁹ Projekt ustawy o S.N. Protokół z dnia 31 stycznia 1961 r., s. 6 (AAN/Sąd Najwyższy/sygn. 1/155).

³⁰ „Izba Wojskowa sprawuje, w granicach i w trybie określonym przez właściwe przepisy, nadzór nad orzecznictwem sądów wojskowych” (art. 9 pkt 1) – *Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Kadencja III – Sesja II. Projekt ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 28 listopada 1961 r.*, s. 2 (AAN, Sejm P.R.L. III Kadencja 1961–1965. Protokoły posiedzeń Sejmu. Tom III, sygn. 21/42).

³¹ *Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Kadencja III – Sesja II. Sprawozdanie stenograficzne z 9 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 15 lutego 1962 r.*, s. 10, ibidem.

etapie kształtowania sądownictwa PRL chodziło przede wszystkim o formalną realizację art. 51 Konstytucji PRL w zakresie jednolitego systemu nadzoru nad sądownictwem PRL, podniesienie autorytetu Sądu Najwyższego i kwestię wyboru sędziów SN przez Radę Państwa³².

O ile w dwóch ostatnich kwestiach trudno mówić o jakimś przełomie, jeśli chodzi o dotychczasowy NSW i nowo utworzoną Izbę Wojskową, o tyle chęć ujednolicenia – także w odniesieniu do sądownictwa wojskowego – nadzoru pozainstancyjnego uległa istotnej zmianie. Sędziowie Izby Wojskowej oraz cała izba uzyskali możliwość uczestniczenia w wydawaniu wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej (art. 28) oraz podejmowania uchwał zawierających odpowiedzi na pytania prawne mające na celu wyjaśnienie przepisów prawnych, które budziły wątpliwości (art. 29). Zbliżone rozwiązania, które realizował NSW w oparciu o art. 35–36 p.u.S.W i P. W., miały ograniczony do sądownictwa wojskowego charakter i – według Jana Wasilkowskiego – mniej rozbudowany katalog. O ile bowiem dotychczas rozstrzyganie w przedmiocie zasady prawnej lub budzących wątpliwość przepisów należało do Zgromadzenia NSW, o tyle według nowej ustawy uchwałę mogło podjąć nie tylko Zgromadzenie Ogólne SN, ale w zależności od sprawy, także cała izba, a nawet połączone izby (np. Izba Karna i Izba Wojskowa)³³.

Ponadto na uwagę zasługuje odmienny krąg podmiotów, które mogły zwrócić się o dokonanie tego rodzaju interpretacji. Według dotychczasowego stanu prawnego do NSW z wnioskiem mógł wystąpić naczelny dowódca, prezes NSW lub naczelny prokurator wojskowy. Według ustawy o Sądzie Najwyższym byli to: minister sprawiedliwości, prokurator generalny i pierwszy prezes Sądu Najwyższego, jeśli chodzi o wytyczne (art. 28), lub dodatkowo prezes Sądu Najwyższego w przypadku odpowiedzi na pytania prawne (art. 29).

W powyższych rozwiązaniach upatrywano sensu likwidacji NSW i utworzenia Izby Wojskowej. Jak bowiem stwierdził na posiedzeniu Sejmu PRL w dniu 15 lutego 1962 roku poseł Michał Grendys „należy żywić nadzieję, że będzie to nie tylko formalna inkorporacja (NSW – T. Sz.), lecz nastąpi rzeczywiste scalenie tych najwyższych instancji

³² Ibidem, s. 7–10.

³³ *Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Kadencja III – Sesja II. Sprawozdanie stenograficzne z 9 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 15 lutego 1962 r.*, s. 12.

sądowych. Na tym polega głównie sens projektu ustawy i zmian w organizacji Sądu Najwyższego. Skoncentrowanie nadzoru na szczeblu najwyższym w rękach jednego organu, jakim jest Sąd Najwyższy, z jednej strony daje pełną gwarancję jednolitości orzecznictwa wszystkich sądów i zgodności tego orzecznictwa z praworządnością ludową, a równocześnie podnosi rolę i powagę tego organu”³⁴. Rzeczywiście, zapowiedź podejmowania przez SN uchwał w składach poszerzonych o sędziów wojskowych rodziła nadzieje ujednolicenia orzecznictwa w sprawach pokrewnych dla prawa karnego powszechnego i wojskowego, tak materialnego jak i procesowego. Był to zatem niewątpliwie krok w stronę dalszej integracji tych dziedzin prawa karnego.

Jeśli chodzi o aspekt kadr, które, jak zauważył Wasilkowski, decydują o wszystkim, warto zwrócić uwagę na to kto, spośród dotychczasowych sędziów NSW, wszedł do składu nowego SN. Jak ustalił Arkadiusz Bereza, służba w dotychczasowej najwyższej instancji sądownictwa wojskowego nie dyskwalifikowała przy obejmowaniu stanowisk w nowo tworzonego SN, a przeprowadzona weryfikacja miała charakter pozorowany. Do Izby Karnej lub Izby Wojskowej weszły bowiem osoby z dotychczasowego składu NSW, co do których istniały poważne zarzuty formułowane przez tzw. Komisję Mazura (między innymi pułkownik Kryspin Mioduski, pułkownik Zygmunt Krasuski)³⁵. Zauważalny był jednak brak przejścia do SN ostatniego prezesa NSW pułkownika Jan Mitka, który pracował nad projektem ustawy o SN. Pułkownik Mitek objął posadę doradcy Szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego³⁶.

Z kolei do Izby Karnej weszli między innymi Józef Dziowgo, Alfred Janowski i Roman Kryże³⁷. Należy zatem stwierdzić, że również w aspekcie kadrowym niewiele się zmieniło. Według zestawienia etatów Sądu Najwyższego od dnia 10 grudnia 1962 roku w skład Izby Wojskowej wchodził: prezes SN pułkownik Kazimierz Jankowski oraz 14 sędziów: Józef Badecki, Michał Bieniaszewski, Jerzy Drohomirecki, Zbigniew Furtak, Zygmunt Krasuski, Andrzej Kruska, Czesław Lipski, Kryspin Mioduski, Adam Porzecki, Jan Radwański, Roman Różański, Władysław Sieracki, Władysław Winawer i Zygmunt Wizelberg³⁸.

³⁴ Ibidem, s. 26.

³⁵ A. Bereza, *Sąd Najwyższy...*, s. 318.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Etaty i obsada Sądu Najwyższego od dnia 10 grudnia 1962 r., s. 7 (AAN, Sąd Najwyższy, sygn. 1/196).

Warto również wspomnieć, że w zakresie stroju urzędowego sędziów Izby Wojskowej nic się nie zmieniło w porównaniu z tym, jaki nosili sędziowie NSW. W myśl par. 39 Regulaminu był nim strój wojskowy. Togę dla sędziów Izby Wojskowej wprowadzi dopiero Prawo o ustroju sądów wojskowych z 1997 roku (par. 25)³⁹.

Zapewnienia Jana Wasilkowskiego, że sprawa pozycji Izby Wojskowej w ramach SN oraz przede wszystkim jej właściwość pozostają sprawą otwartą, nie uspokoiły środowiska wojskowych prawników. Jego przedstawiciele ewidentnie oczekiwali statusu (prestżu) Izby Wojskowej porównywalnego z Izbą Karną SN. Jak trafnie zauważył Sykstus Guzy, nastąpiła jedynie „zmiana szyldu”, która tylko formalnie oznaczała realizację art. 51 Konstytucji PRL, albowiem nowa Izba Wojskowa zamiast skoncentrować się na sprawach poważnych i budzących wątpliwości praktyczne, dalej miała rozstrzygać w drugiej instancji kwestie stosunkowo błahe, należące do właściwości rzeczowej sądów garnizonowych. Co więcej, miała realizować obowiązki związane z administrowaniem wszystkimi sądami wojskowymi⁴⁰. Izba Wojskowa zatem nadal miała rozpatrywać środki odwoławcze od nieprawomocnych orzeczeń wszystkich sądów wojskowych, podczas gdy Izba Karna w zasadzie tylko od orzeczeń sądów wojewódzkich, a więc tych o większym ciężarze gatunkowym, odpowiednich do kompetencji i doświadczenia orzeczniczego sędziów SN (art. 25 pkt. A)⁴¹. Tego rodzaju zarzut abstrahował jednak od przestarzałego, ale wciąż obowiązującego, systemu źródeł prawa karnego wojskowego, który nie był przystosowany do uczynienia z nowej izby gremium o identycznych, co Izba Karna, kompetencjach.

Wyrazem pozorowanej likwidacji NSW, a nie rzeczywistej jego inkorporacji w struktury SN, był także art. 27 pkt. 4, zgodnie z którym sędziowie Izby Wojskowej nie mogli brać udziału w rozpoznawaniu środków odwoławczych ani rewizji nadzwyczajnych, do których rozpoznania właściwa była inna izba SN. Ponadto sędziowie innych izb, w tym Izby Karnej, nie mogli brać udziału w rozpoznawaniu spraw Izby Wojskowej.

³⁹ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. - Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. 1997 nr 117, poz. 753).

⁴⁰ Ibidem, s. 8.

⁴¹ „Kiedy w Izbie karnej Sądu Najwyższego rozstrzygać się będzie o życiu czy długoletnim pozbawieniu wolności dla sprawcy zbrodni, w Izbie Wojskowej 3 sędziów będzie rozważało zagadnienie czy żołnierz, który samowolnie na kilka godzin opuścił swą jednostkę dopuścił się przestępstwa i słusznie został skazany przez sąd pierwszej instancji na 1 miesiąc aresztu” – Ibidem, s. 10.

O ile bowiem składy mieszane, złożone z sędziów Izby Cywilnej, Izby Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych mogły mieć miejsce, to udział sędziów wojskowych w jakiegokolwiek konfiguracji był niedopuszczalny. Jak trafnie stwierdził Marian Cieślak, wynikało to z wciąż obowiązującego na niższych szczeblach struktur sądownictwa podziału na jurysdykcję powszechną i specjalną⁴². Zgodnie bowiem z art. 11 k.p.k. orzeczenie karne sądu powszechnego wydane w sprawie należącej do właściwości sądów wojskowych było z mocy prawa nieważne⁴³.

Z tym wciąż rygorystycznym podziałem na jurysdykcję powszechną i wojskową (specjalną) związana była także kwestia wyraźnego powołania danej osoby przez Radę Państwa do pełnienia funkcji orzeczniczych w konkretnej izbie, zwłaszcza wojskowej⁴⁴. Tego rodzaju obostrzenia nie dotyczyły udziału sędziów wojskowych w Zgromadzeniu Ogólnym SN czy w połączonych składach Izby Karnej i Wojskowej w celu ustalania prawidłowych i jednolitych zasad orzecznictwa w kwestiach spornych wchodzących w zakres różnych, aczkolwiek pokrewnych dziedzin prawa (prawo karne powszechne i prawo karne wojskowe).

Pomimo możliwości udziału sędziów Izby Wojskowej w składach mających na celu ujednolicenie praktyki orzeczniczej zarzut marnotrawstwa potencjału tej izby był w ówczesnej dyskusji dominujący. Był on podnoszony nie tylko w związku z koniecznością orzekania w błahych sprawach. Podobnie oceniano art. 44 u.S.N., na podstawie którego minister obrony narodowej w porozumieniu z pierwszym prezesem Sądu Najwyższego mógł poruczyć prezesowi Izby Wojskowej sprawowanie wszystkich lub niektórych funkcji nadzoru administracyjnego nad sądami wojskowymi. I rzeczywiście do poruczenia tego rodzaju obowiązków doszło na podstawie zarządzenia ministra obrony narodowej nr 33 z dnia 31 maja 1962 roku⁴⁵. Zespołem pomocniczym prezesa Izby Wojskowej w zakresie nadzoru administracyjnego był Oddział Organizacyjny, będący kontynuacją organu o tej samej nazwie w ramach NSW⁴⁶. Nadzór administracyjny obejmował następujące zagadnienia:

⁴² M. Cieślak, *Nowa struktura Sądu Najwyższego a kształtowanie orzecznictwa w sprawach karnych*, „Palestra” 1962, nr 6, s. 25.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ibidem, s. 26.

⁴⁵ R. Różański, *Informacja o działalności Izby Wojskowej Sądu Najwyższego za 1962 rok*, s. 13 (AAN, Sąd Najwyższy, sygn. 1/183).

⁴⁶ Ibidem, s. 14.

1. sprawy organizacyjne,
2. inspekcje sądów,
3. szkolenie składów osobowych,
4. sprawy personalne,
5. statystykę,
6. sprawy finansowo-gospodarcze,
7. archiwum Służby Sprawiedliwości i biblioteki⁴⁷.

W informacji o działalności Izby Wojskowej za 1962 rok w obszarze nadzoru administracyjnego nad sądownictwem wojskowym szef Oddziału Organizacyjnego pułkownik Roman Różański raportował, że liczba etatów tej komórki była niewystarczająca do zakresu powierzonych jej zadań⁴⁸.

W doktrynie podkreślano, że taka sytuacja – niemająca zastosowania w stosunku do innych izb SN – jeszcze bardziej czyniła iluzorycznym nadzór judykacyjny Izby Wojskowej⁴⁹. Zwracano uwagę, że te obowiązki dodatkowo angażowały potencjał osobowy i organizacyjny nowego gremium, odwołując je od zasadniczego celu jego istnienia, a więc czuwania nad jakością orzecznictwa sądownictwa wojskowego niższych szczebli. Dostrzegano w tym rozwiązaniu również zagrożenie dla niezawisłości sędziowskiej⁵⁰.

Krytyka przyjętych rozwiązań nie była pozbawiona konstruktywnych propozycji zmian, które miały urealnić znaczenie Izby Wojskowej w rozumieniu art. 51 Konstytucji PRL. Zdawano sobie sprawę, że inkorporacja NSW w struktury SN, która miała miejsce na mocy ustawy z 15 lutego 1962 r., to dopiero początek, a prawdziwa reforma wymaga zmian w obrębie całego sądownictwa wojskowego.

Jedną z propozycji był projekt wspomnianego Sykstusa Guzego. Nie miał on złudzeń, że wciąż obowiązujące wojskowe przepisy ustrojowe były zdezaktualizowane, dlatego zaproponował zbudowanie struktury organizacyjnej i właściwości sądów wojskowych,

⁴⁷ Ibidem, s. 13–17.

⁴⁸ Ibidem, s. 14–15.

⁴⁹ M. Cieślak, *Nowa struktura Sądu Najwyższego...*, s. 26.

⁵⁰ S. Guzy, *O potrzebie zmian w organizacji*, s. 11.

w tym Izby Wojskowej, według modelu obowiązującego w sądach powszechnych⁵¹. W szczegółach wiązałoby się to z domniemaniem kompetencji wojskowych sądów garnizonowych jako sądów pierwszej instancji z wyłączeniem spraw zastrzeżonych właściwości sądów okręgów wojskowych (wszystkie sprawy oficerów od majora wzwyż, zbrodnie wojskowe, przestępstwa pospolite zastrzeżone w sądownictwie powszechnym do właściwości sądu wojewódzkiego oraz szpiegostwo z art. 7 m.k.k).

Najbardziej nowatorskim pomysłem było jednak powierzenie sądom okręgów wojskowych rozpatrywania w drugiej instancji odwołań od orzeczeń sądów garnizonowych, co odciążałoby Izbę Wojskową⁵². Ponadto remedium na budzący wątpliwości wpływ nadzoru administracyjnego na niezawisłość sędziowską miałby stanowić specjalny organ powołany w Ministerstwie Sprawiedliwości lub Ministerstwie Obrony Narodowej.

Za przedstawionym przez Guzego rozwiązaniem przemawiały rozwiązania funkcjonujące w sądownictwie wojskowym Związku Radzieckiego, a także innych „demokracjach ludowych”, w tym w Czechosłowacji i Bułgarii⁵³. Najistotniejsze jednak było to, że taka kumulacja orzecznictwa wojskowego w ramach konkretnego okręgu wojskowego pozwalałaby zrealizować postulat dowództw okręgów wojskowych, aby szefostwa poszczególnych sądów okręgów wojskowych mogły realnie informować czynniki dowódcze i aparat partyjno-polityczny o stanie przestępczości na danym obszarze⁵⁴. To według autora tej propozycji miało nie tylko usprawnić funkcjonowanie sądownictwa wojskowego, ale także dodatnio wpłynąć na kształt polityki karnej, przede wszystkim w sprawach o przestępstwa wojskowe polegające na naruszeniu dyscypliny i porządku wojskowego⁵⁵.

Powyższa koncepcja trójstopniowości sądownictwa wojskowego, której celem miało być urealnienie pozycji Izby Wojskowej w ramach struktury i kompetencji Sądu Najwyższego, nie była jedyną. Guzy przedstawił również – jako alternatywny pomysł – powołanie jednego sądu wojskowego drugiej instancji z siedzibą w Warszawie

⁵¹ Ibidem, s. 8–9.

⁵² Ibidem, s. 9.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Ibidem, s. 10.

⁵⁵ Ibidem.

(Trybunału Wojskowego) oraz przekształcenie dotychczasowych sądów garnizonowych i okręgów wojskowych w sądy pierwszej instancji pod jednolitą nazwą. Trybunał Wojskowy miałby ponadto orzekać w pierwszej instancji w sprawach zastrzeżonych dla sądów okręgów wojskowych według jego pierwszego projektu⁵⁶.

Nieco odmienne stanowisko o powyższego zajmował Julian Polan-Haraschin. O ile zgadzał się, co do potrzeby zniesienia podziału na wojskowe sądy okręgowe i wojskowe sądy garnizonowe i oddzielenia nadzoru administracyjnego od sfery jurysdykcyjnej Izby Wojskowej SN, to jednak do koncepcji trójstopniowości sądownictwa wojskowego podchodził sceptycznie. Jego zdaniem doprowadziłoby to do obniżenia poziomu orzecznictwa, jego partykularyzmu. Za niecelowe uznał powołanie jednego sądu wojskowego drugiej instancji, który władny byłby również rozpatrywać w pierwszej instancji sprawy oficerów starszych. Uważał, że do tego predysponowana była właśnie nowa Izba Wojskowa, odpowiednio w składach trzech lub siedmiu sędziów⁵⁷.

Przeciwko obniżaniu rangi Izby Wojskowej poprzez powierzanie jej roli sądu odwoławczego w sprawach rozpatrywanych w pierwszej instancji w sądach garnizonowych wystąpił także pułkownik Stanisław Mendyka⁵⁸. Poparł on koncepcję pułkownika Guzega w zakresie trójstopniowego sądownictwa wojskowego z Izbą Wojskową jako organem odwoławczym od orzeczeń sądów okręgów wojskowych wydanych w pierwszej instancji⁵⁹. Obawę przed ewentualnym partykularyzmem orzeczniczym poszczególnych okręgów zbił właśnie rolę, jaką powinna pełnić Izba Wojskowa SN w zakresie wydawania wytycznych wymiaru sprawiedliwości i orzekania w trybie rewizji nadzwyczajnej⁶⁰.

Krytycznie o nadzorze administracyjnym nad sądownictwem wojskowym według przepisów ustawy o SN wypowiedział się także pułkownik Teofil Leśko. Zaproponował, aby utworzyć Zarząd Sądów Wojskowych, podlegający Głównemu Zarządowi Politycznemu Wojska Polskiego. Nowatorstwo tej koncepcji polegało jednak na tym,

⁵⁶ Ibidem, s. 12–13.

⁵⁷ J. Polan-Haraschin, *W sprawie zmian organizacyjnych w sądownictwie wojskowym (Głos w dyskusji)*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1962, nr 1, s. 15.

⁵⁸ S. Mendyka, *Głos dyskusji nad potrzebą reformy ustroju sądownictwa wojskowego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1962, nr 2, s. 155–159.

⁵⁹ Ibidem, s. 156.

⁶⁰ Ibidem, s. 157.

że komórka ta sprawowałaby swoje funkcje w odniesieniu do sądów wojskowych pierwszej instancji, natomiast w pozostałym zakresie kompetentny byłby minister obrony narodowej, także jeśli chodzi o Izbę Wojskową SN⁶¹. Intencją autora było odciążenie Izby Wojskowej, a przede wszystkim jej prezesa, któremu w rozumieniu art. 44 u.S.N minister mógł powierzyć tego rodzaju nadzór.

Powyższa i wcześniej przywołane koncepcje reformy sądownictwa wojskowego musiały poczekać na rozpatrzenie. Równoległe z pracami nad ustawą o Sądzie Najwyższym decydowała się kwestia integracji przepisów prawa karnego wojskowego z przepisami powszechnymi, która nie była przesądzona⁶². Jak wiadomo, proces ten znalazł zwieńczenie dopiero w kodyfikacjach z 1969 roku. Z kolei problem nowego ustroju sądów wojskowych w warunkach jednolitych źródeł prawa karnego znalazł odzwierciedlenie w ustawie z 1972 roku⁶³. Zagadnienia te zasługują na odrębne opracowanie.

4. Zakończenie

Realizacja uzasadnionej ideologicznie i politycznie koncepcji jednolitego nadzoru Sądu Najwyższego nad całym sądownictwem została przeprowadzona w dość zachowawczy, jeśli chodzi o sądownictwo wojskowe, sposób. Utworzona Izba Wojskowa Sądu Najwyższego nie była niczym innym, jak dotychczasowym Najwyższym Sądem Wojskowym włączonym w strukturę Sądu Najwyższego. Na przeszkodzie wprowadzenia bardziej rewolucyjnych zmian stanęło Ministerstwo Obrony Narodowej, świadome komplikacji, jakie mogłyby wystąpić w zakresie przepisów ustrojowych, procesowych i wewnętrznych.

W dyskusji, a w zasadzie krytyce uregulowań ustawy dotyczących Izby Wojskowej, uwidoczniła się jednak specyfika sądownictwa wojskowego. Obawiano się partykularyzmu orzeczniczego w poszczególnych okręgach wojskowych w sytuacji,

⁶¹ T. Leśko, *Uwagi na tle ustawy o Sądzie Najwyższym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1962, nr 2, s. 160–161.

⁶² T. Szczygiet, „Lex Jankowski”, czyli mało znany projekt wojskowego prawa karnego materialnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2018, nr 4, s. 74–86.

⁶³ Ustawa z dnia 8 czerwca 1972 r. o ustroju sądów wojskowych (Dz.U. 1972 nr 23, poz. 166).

gdyby Izba Wojskowa rozpatrywała wyłącznie nadzwyczajne środki zaskarżenia. W domyśle zatem chodziło o ewentualny negatywny wpływ na dyscyplinę i karność w armii jako całości. I chociaż tego rodzaju argumenty były zbijane sensownymi stwierdzeniami, to i tak nie znalazły one wówczas zrozumienia.

Należy zatem wyciągnąć wniosek, że na szerszą reformę, a w konsekwencji integrację sądownictwa wojskowego z pionem powszechnym, nie było zgody politycznej na najwyższym szczeblu – zarówno jeśli chodzi o Ministerstwo Obrony Narodowej, jak i PZPR. Można również postawić tezę, że rzekoma potrzeba włączenia sądownictwa wojskowego pod jednolity nadzór Sądu Najwyższego była pretekstem dla Jana Wasilkowskiego, aby uniezależnić ten sąd od Ministerstwa Sprawiedliwości. Sądownictwo wojskowe, w tym NSW, było po 1956 na cenzurowanym, a więc nietrudno było pozyskać sprzymierzeńców politycznych w kręgach partyjnych, przy jednoczesnym zachowaniu *status quo*, tak jeśli chodzi o kadry, jak i kompetencje nowej izby.

Pozytywnym aspektem likwidacji NSW była przede wszystkim dyskusja nad organizacją i kształtem Izby Wojskowej SN. Ta z kolei otworzyła debatę nad przyszłością sądownictwa wojskowego i nowelizacją przestarzałych – pochodzących z połowy lat czterdziestych – wojskowych przepisów proceduralnych i ustrojowych. W samej ustawie znalazła się przestrzeń – art. 9 – do dyskusji na ten temat. Była to zapowiedź dalszej integracji sądownictwa wojskowego i powszechnego, pomimo że kwestia ta – w trakcie prac nad ustawą o SN – odchodziła na plan dalszy. Nie ma bowiem wątpliwości, że głównym celem prac nad ustawą o SN z 1962 roku było ograniczenie nadzoru Ministerstwa Sprawiedliwości, upodmiotowienie Sądu Najwyższego oraz realizację konstytucyjnej zasady wyboru sędziów SN przez Radę Państwa. Likwidacja Najwyższego Sądu Wojskowego była elementem tego przedsięwzięcia.

Bibliografia

Archiwalia

Projekt ustawy o S.N. Protokół z dnia 31 stycznia 1961 r., s. 1–18 (AAN/Sąd Najwyższy/sygn. 1/155).

Projekt ustawy o S.N. Protokół z dnia 7 lutego 1961 r., s. 1–23 (AAN/Sąd Najwyższy/sygn. 1/156).

Etaty i obsada Sądu Najwyższego od dnia 10 grudnia 1962 r., s. 1–7 (AAN, Sąd Najwyższy, sygn. 1/196).

Różański R., *Informacja o działalności Izby Wojskowej Sądu Najwyższego za 1962 rok*, s. 1–19 (AAN, Sąd Najwyższy, sygn. 1/183).

Notatka w sprawie realizacji art. 51 Konstytucji PRL, s. 1–7 (AAN, Sąd Najwyższy, sygn. 1/157).
Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Kadencja III – Sesja II. Projekt ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 28 listopada 1961 r., s. 1–9 (AAN, Sejm P.R.L. III Kadencja 1961–1965. Protokoły posiedzeń Sejmu. Tom III, sygn. 21/42).

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Kadencja III – Sesja II. Sprawozdanie stenograficzne z 9 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 15 lutego 1962 r., s. 147 (AAN, Sejm P.R.L. III Kadencja 1961–1965. Protokoły posiedzeń Sejmu. Tom III, sygn. 21/42).

Akty prawne

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1928 nr 12, poz. 93).

Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – Prawo o ustroju Sądów Wojskowych i Prokuratury Wojskowej (Dz.U. 1944 nr 6, poz. 29).

Dekret z dnia 23 czerwca 1945 r. Kodeks Wojskowego Postępowania karnego (Dz.U. 1945 nr 36, poz. 216).

Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 1950 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu kodeksu postępowania karnego (Dz.U. 1950 nr 40, poz. 364).

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz.U. 1952 nr 33, poz. 232).

Ustawa z dnia 5 kwietnia 1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszów organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej (Dz.U. 1955 nr 15, poz. 83).

Uchwała Rady Państwa z dnia 22 maja 1962 r. w sprawie regulaminu Sądu Najwyższego (M.P. 1962 nr 45, poz. 210).

Ustawa z 15 lutego 1962 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 1962 nr 11, poz. 54).

Ustawa z dnia 8 czerwca 1972 r. o ustroju sądów wojskowych (Dz.U. 1972 nr 23, poz. 166).

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz.U. 1997 nr 117, poz. 753).

Ustawa z 28 stycznia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o prokuraturze (Dz.U. 2016, poz. 178).

Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 maja 2023 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. 2023, poz. 1093).

Literatura

- Bereza Arkadiusz, *Sąd Najwyższy w latach 1945–1962*, Warszawa 2012.
- Burda Andrzej, *Charakterystyka postanowień Konstytucji PRL z 1952 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. Marian Kallas, Warszawa 1990, t. 2.
- Cieślak Marian, *Nowa struktura Sądu Najwyższego a kształtowanie orzecznictwa w sprawach karnych*, „Palestra” 1962, nr 6.
- Guzy Sykstus, *O potrzebie zmian w organizacji sądownictwa wojskowego (artykuł dyskusyjny)*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1962, nr 1.
- Kania Leszek, *Służba sprawiedliwości w Wojsku Polskim 1795–1945. Organizacja – Prawo – Ludzie*, Siedlce 2015.
- Leśko Teofil, *Uwagi na tle ustawy o Sądzie Najwyższym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1962, nr 2.
- Mendyka Stanisław, *Głos dyskusji nad potrzebą reformy ustroju sądownictwa wojskowego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1962, nr 2.
- Polan-Haraschin Julian, *W sprawie zmian organizacyjnych w sądownictwie wojskowym (Głos w dyskusji)*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1962, nr 1.
- Resich Zbigniew, *Ustawa o Sądzie Najwyższym*, „Państwo i Prawo” 1962, z. 5–6.
- Szczygieł Tomasz, „Lex Jankowski”, czyli mało znany projekt wojskowego prawa karnego materialnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2018, nr 4.
- Szczygieł Tomasz, *Wojskowe postępowanie karne w II Rzeczypospolitej 1918–1939*, Katowice 2017.
- Szczygieł Tomasz, *Czy funkcjonujące w latach 1946–55 w Polsce wojskowe sądy rejonowe były sądami wojskowymi?*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2018, nr 1.

► STRESZCZENIE

Likwidacja Najwyższego Sądu Wojskowego w 1962 roku – przyczyny, kontrowersje i konsekwencje na przyszłość

Likwidacja Najwyższego Sądu Wojskowego i utworzenie Izby Wojskowej Sądu Najwyższego stanowiły ważny moment w dziejach polskiego wymiaru sprawiedliwości. Dyskusja nad projektem ustawy o Sądzie Najwyższym oraz kontrowersje, jakie wzbudził w środowisku prawniczym jej ostateczny kształt pokazywały, że chodziło przede wszystkim o zadośćuczynienie ideologiczne-politycznym oczekiwaniom, a nie o daleko idące przeformułowanie sądownictwa wojskowego. Należy również podkreślić, że kwestia włączenia NSW w struktury SN stanowiła argument w sporze o ukształtowanie pozycji SN, jaki wówczas miał miejsce między ówczesnym ministrem sprawiedliwości

Marianem Rybickim a prezesem Janem Wasilkowskim, stając się dla tego pierwszego argumentem przeciwko nowej ustawie o SN.

W jej rezultacie jednak Sąd Najwyższy stał się faktycznie naczelnym organem sądowym w polskim systemie prawnym. Utworzona Izba Wojskowa była *de facto* dotychczasowym Najwyższym Sądem Wojskowym ze wszystkim jego kompetencjami, tak wynikającymi z prawa o ustroju sądów wojskowych jak i przepisów wojskowej procedury karnej. Pomimo braku przeprowadzenia szerszych zmian w obszarze sądownictwa wojskowego pierwszy krok na drodze do jego integracji z powszechnym wymiarem sprawiedliwości został jednak uczyniony. Do jego dalszej realizacji niezbędne były nie tylko wola polityczna i zgoda środowiska wojskowego, ale przede wszystkim integracja przepisów procesowych i materialnych, której wówczas jeszcze nie było. Likwidacja NSW uwypukliła te mankamenty. W tym obszarze było wówczas jeszcze za wcześnie na rewolucję. Jednolite uregulowania pojawiły się dopiero w 1969 roku. Dyskusja nad pozycją ustrojową nowej Izby Wojskowej Sądu Najwyższego skutkowała jednak szeregiem interesujących koncepcji, które mogły być wykorzystane w przyszłości, w tym wprowadzeniem trójstopniowego sądownictwa wojskowego. Warto o nich pamiętać, także w kontekście aktualnego stanu prawnego sądownictwa wojskowego oraz jego dalszych losów.

► SUMMARY

Liquidation of the Supreme Military Court in 1962 – Causes, Controversies, and Consequences for the Future

The liquidation of the Supreme Military Court and the establishment of the Military Chamber of the Supreme Court were important moments in the history of the Polish system of justice. The discussion on the draft act on the Supreme Court and the controversy that its final shape aroused in the legal community showed that it was primarily about satisfying ideological and political expectations, and not about a far-reaching reformulation of military justice. It should also be emphasized that the issue of including NSW [Najwyższy Sąd Wojskowy – the Supreme Military Court] in the structures of the Supreme Court was an argument in the dispute over the position of the Supreme Court that took place between the then Minister of Justice, Marian Rybicki, and the President, Jan Wasilkowski, becoming an argument for the former against the new Act on the Supreme Court.

As a result, however, the Supreme Court became the supreme judicial body in the Polish legal system. The established Military Chamber was *de facto* the former Supreme Military Court with all its competencies, resulting from both the law on the system of military courts and the provisions of military criminal procedure. Despite the lack of broader changes in the area of military justice, the first step towards its integration with the common justice system

has been made. For its further implementation, not only the political will and consent of the military community were necessary, but above all, the integration of procedural and material regulations, which did not exist at that time. The liquidation of NSW highlighted these shortcomings. It was still too early for a revolution in this area. Uniform regulations appeared only in 1969. However, the discussion on the systemic position of the new Military Chamber of the Supreme Court resulted in several interesting concepts that could be used in the future, including the introduction of a three-tier military judiciary. It is worth remembering them, also in the context of the current legal status of military justice and its future.